

Sygn.akt III AUa 787/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie : SA Dorota Elżbieta Zarzecka

: SA Marek Szymanowski

Protokolant : Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 8 stycznia 2019 r. w B.

sprawy z odwołania (...) M. K.

przy udziale zainteresowanego J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie nieistnienia ubezpieczeń społecznych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 września 2018 r. sygn. akt III U 345/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz M. K. (...) 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 787/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 19 czerwca 2018 r., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 lit. a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e, art. 69 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.) stwierdził, że J. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 12 września 2016 r. do 30 września 2016 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) M. K. z podstawą wymiaru składek szczegółowo opisaną w tabeli. W uzasadnieniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że w wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od 28 lutego 2018 r. do 9 marca 2018 r. ustalono, że płatnik składek zawarł z J. B. umowę cywilnoprawną posiadającą cechy umowy o świadczenie usług (umowy zlecenia), a nazwaną przez płatnika składek

umową o dzieło realizowaną w okresie od 12 września 2016 r. do 30 września 2016 r. W treści umowy charakter wykonywanych czynności określono jako montaż barierek klatki schodowej, wymiana zewnętrzna rury kanalizacyjnej, montaż hydrauliki. Nadto w treści zawartej umowy przez płatnika składek umowy nie określono konkretnego, ściśle określonego celu, jedynie zlecano realizację pewnych czynności zmierzających do wykonania pewnego działania oraz starannego ich wykonywania. Organ rentowy podniósł, iż umowę cywilnoprawną nazwaną „umową o dzieło” ze względu na charakter czynności zleconych przyjmującemu zamówienie należy zakwalifikować do umów o świadczenie usług, do których mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Dodał, że z tytułu zawartej umowy J. B. w okresie wskazanym w decyzji nie został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał też, że z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz ustaleń kontroli wynika, że umowa cywilnoprawna, którą płatnik składek zawarł z ubezpieczonym pomimo nazwania jej umową o dzieło zakwalifikować należy jako umowy o świadczenie usług. Przedmiot i sposób realizacji wskazanej umowy świadczył o tym, iż była to umowa starannego działania. Umowa zawarta na długotrwały okres wymagała cyklicznego wykonywania odpowiednich czynności, które mogły być kontrolowane przez płatnika składek. Wolą stron było uzyskanie usługi o dobrej jakości, polegającej na odpowiednim ułożeniu instalacji, sprowadzającym się do starannego umocowania kabli. Dodatkowo umowa nie zawierała postanowień dotyczących odbioru dzieła i jej strony nie przewidywały możliwości poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad.

W odwołaniu od tej decyzji M. K., zaskarżył ją w całości. Wydanej decyzji zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778, t.j.) oraz art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1510 z późn. zm., t.j.) w zw. z art. 627, art. 734 § 1 i art. 750 k.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny prawnej charakteru umowy łączącej płatnika z ubezpieczonym skutkującej bezpodstawnym uznaniem, iż umowa ta jest umową o świadczenie usług, do których stosować należy przepisy dotyczące umów zlecenia,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonej decyzji, dotyczącej treści i charakteru umowy o dzieło łączącej płatnika składek z ubezpieczonym.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę decyzji i stwierdzenie, iż J. B. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym oraz zdrowotnemu z tytułu zawartej z płatnikiem składek umowy o dzieło oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego płatnika składek M. K. (...) na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powtórzył argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

J. B. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 24 września 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że J. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 12 września 2016 r. do 30 września 2016 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło w firmie (...) M. K. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz odwołującego się (...) M. K. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. K. prowadzi działalność pod nazwą (...) M. K. w zakresie sprzedaży materiałów budowlanych, drewnianych i wyposażenia sanitarnego. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą zatrudnia

osoby na podstawie umowy o dzieło. Do wykonania tychże umów o dzieło wykonawcy otrzymywali niezbędne materiały i narzędzia zgodnie z zawartymi umowami.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że 12 września 2016 r. została zawarta umowa o dzieło pomiędzy (...) M. K. a J. B. na okres od 12 września 2016 r. do 30 września 2016 r. Przedmiotem umowy było dzieło polegające na montażu barierki klatki schodowej, wymianie zewnętrznej rury kanalizacyjnej, montażu hydrauliki. Za wykonanie dzieła J. B. przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 31.206,00 zł. Przedmiot określony w umowie został doprecyzowany w przekazanej specyfikacji zawierającej dokładne parametry robót. J. B. decydował o czasie wykonywania robót, w jego gestii był także wybór i zakup niezbędnego do wykonania dzieła materiałów. Również sposób wykonania dzieła pozostawiony został wykonawcy. Wykonane dzieło zostało odebrane przez (...) M. K. na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego. Zgłoszone do odbioru dzieło miało przymioty ustalone w umowie i specyfikacji oraz nie posiadało wad ani usterek technicznych. Wypłacone wynagrodzenie uwzględniało zarówno koszt zakupionych materiałów jak i robocizny. Zawarta umowa miała charakter krótkotrwały, jednorazowy i kompletny.

Płatnik składek (...) M. K. nie zgłosił J. B. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego oraz wypadkowego w związku z zawartą umową cywilnoprawną.

W okresie od 28 lutego 2018 r. do 9 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Wydział Kontroli Płatników Składek przeprowadził u płatnika składek (...) M. K. kontrolę obejmującą m.in. prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego za okres od stycznia 2015 r. do grudnia 2017 r. W wyniku kontroli Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że płatnik składek zawarł z J. B. umowę cywilnoprawną posiadającą cechy umowy o świadczenie usług, a nazwaną przez strony umową o dzieło realizowaną w okresie od 12 września 2016 r. do 30 września 2016 r. Stosując odpowiednie przepisy prawa Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną obecnie decyzję stwierdzającą, że w okresie wykonywania tej umowy J. B. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie akt kontroli ZUS.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przepisów z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1510, t.j.) i wskazał, że istota sporu sprowadzała się do oceny charakteru prawnego umowy zawartej między M. K. a J. B.. Zdaniem Sądu, jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy, w szczególności, czy dane postanowienia zawarte w umowie i okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Sąd powołał się na treść przepisu art. 627 k.c. definiującego umowę o dzieło oraz wskazał elementy przedmiotowo istotne tej umowy: 1) określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w zw. z art. 627 k.c., 2) wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem umowy o dzieło jest zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło jest rezultatem przyszłym, z reguły czasochłonnym, strony muszą przewidzieć wpływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Z takim założeniem co do zasady nie koresponduje wykonywanie czynności powtarzalnych.

Sąd wskazał również, iż od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. W orzecznictwie podkreśla się, że umowę, której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008r., I PK 315/07, Lex nr 470956).

W ocenie Sądu Okręgowego, zawarta przez strony umowa charakteryzowała się w przeważającym stopniu cechami umowy o dzieło, a nie umowy o świadczenie usług. Sąd miał na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), która wyraziła się w zgodnej woli stron co do zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło i uznał, że jednorazowo zawartą umowę, obejmującą krótki okres, wyznaczającą zakres czynności, których wykonanie doprowadziło do rezultatu w postaci wykonania konkretnie wskazanej instalacji, należy uznać za umowę o dzieło. Prowadzący działalność gospodarczą z góry umówił się z J. B. na wykonanie określonego przedmiotu i za określonym wynagrodzeniem. Strony ustaliły jakie „dzieło” ma wykonać J. B. . Tym samym, przedmiot umowy został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. O prawidłowym wykonaniu pracy ubezpieczonego rozstrzygał rezultat w postaci wykonanej konkretnej instalacji i praca ta nie zakładała systemowego wykonywania powtarzalnych czynności. Rezultat pracy został przez strony wskazany w umowie poprzez zdefiniowanie przedmiotu. Podobnie termin wykonania dzieła był wskazany w sposób nie budzący wątpliwości. Odbiór dzieła był sprecyzowany, odbywał się na „koniec dzieła”, czyli np. po zamontowaniu barierek.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, zaś o kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, mianowicie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a tym samym błędnej oceny zgromadzonych dowodów oraz oparcie się przez Sąd pierwszej instancji głównie na ocenie treści umowy z dnia 12.09.2016r., w tym pominięcie przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, iż strony umowy wyraźnie określiły jako zleceniodawcę świadczenia usług (...) PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) natomiast jako zleceniobiorcę J. B., jak również pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy okoliczności związanych z faktycznym wykonywaniem przez strony przedmiotowej umowy o świadczenie usług,
- art. 304 zdanie trzecie kpc w zw. z art. 264 kpc poprzez przesłuchanie stron tj. płatnika M. K. oraz ubezpieczonego J. B. podczas ich wzajemnej obecności na sali rozpraw oraz wzajemnego potwierdzania składanych zeznań przez w/w i tym samym możliwości ujednoclenia wersji treści składanych przez nich zeznań na okoliczność realizacji zawartej przez nich umowy z dnia 12.09.2016r., które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy,
- art. 328 § 1 kpc poprzez dokonanie wadliwego uzasadnienia wyroku niepodającego się kontroli instancyjnej z pominięciem jego ustawowych elementów w tym faktów, które Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione z błędnym twierdzeniem, iż „odwołujący nie zdołał wykazać, iż ubezpieczony J. B. w okresie od 12.09.2016r. do 30.09.2016r. nie podlegał u płatnika składek (...) M. K. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług”.

2. naruszenie prawa materialnego mianowicie art. 353 (1), art. 627 kc, art. 734 kc w zw. z art. 65 § 2 kc oraz w zw. z art. 6 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t. j. Dz. U. z 2015 r. poz.121 z późn. zm., dalej zwana: ustawa o sus), poprzez błędną ich wykładnię

i niewłaściwe zastosowanie w błędnie ustalonym stanie faktycznym skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, iż ubezpieczony J. B. w okresie od 12.09.2016r. do 30.09.2016r. nie podlegał u płatnika składek (...) M. K. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług oraz, iż ubezpieczonego z płatnikiem składek łączyła umowa cywilnoprawna o dzieło.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku
- zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje

Względnie o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Odwoławczy przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywoływane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów procesowych apelacji, gdyż dopiero prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny sprawy pozwala na jego ocenę w zakresie zastosowania konkretnych przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów zawartych w apelacji, co do naruszenia art. 328 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia z naruszeniem zasad obowiązujących w tym przedmiocie, w szczególności poprzez użycie błędnego stwierdzenia, że „odwołujący nie zdołał wykazać, iż ubezpieczony J. B. w okresie od 12.09.2016 r. do 30.09.2016 r. nie podlegał u płatnika składek (...) M. K. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług”. Zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt I PK 295/13, i z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt V CSK 550/12, wyrok). Takich braków uzasadnienie Sądu I instancji nie zawiera. Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przedstawił stan faktyczny sprawy i szczegółowo opisał zeznania stron umowy co do faktu zawarcia umowy i sposobu jej wykonania oraz obszernie wyjaśnił podstawę prawną wyroku. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może polegać wyłącznie na pominięciu któregoś z koniecznych elementów uzasadnienia, nie zaś na sporządzeniu uzasadnienia niezgodnego z poglądami i oczekiwaniami strony procesu (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 3 marca 2015 r. w sprawie I ACa 1557/14).

Nie sposób zgodzić się też z zarzutem procesowym dotyczącym dokonania dowolnej, a tym samym błędnej oceny zgromadzonych dowodów oraz oparcia się przez Sąd pierwszej instancji głównie na ocenie treści umowy z dnia 12.09.2016r., w tym pominięciu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, iż strony umowy wyraźnie określiły jako zleceniodawcę świadczenia usług (...) PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) natomiast jako zleceniobiorcę J. B., jak również pominięciu przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy okoliczności związanych z faktycznym wykonywaniem przez strony przedmiotowej umowy o świadczenie usług. Podkreślić należy, że , nie określenie stron w umowie determinuje postrzeganie umowy jako umowy o zlecenie, lecz warunki w jakich praca jest wykonywana oraz elementy przedmiotowo-istotne wspomnianej umowy, które zostały w niniejszym uzasadnieniu już precyzyjnie przeanalizowane. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też naruszenia art. 304 zdanie trzecie kpc w zw. z art. 264 kpc poprzez przesłuchanie stron tj. płatnika M. K. oraz ubezpieczonego J. B. podczas ich wzajemnej obecności na sali rozpraw. W tym zakresie istotne jest czego nie dostrzega skarżący, iż J. B. we wspomnianej sprawie występował jako strona (ubezpieczony), co wynikało wprost z przepisu art. 477¹¹ § 1 kpc i był przesłuchany jako strona podobnie jak M. K.. Strona ma prawo być obecna na rozprawie, składać wnioski dowodowe, zadawać pytania uczestnikom postępowania, w tym świadkom a także stronie przeciwnej przesłuchiwanej w charakterze strony zgodnie z art. 299 kpc. Niezrozumiała jest zatem sugestia skarżącego, iż podczas przesłuchania uczestnika procesu w charakterze strony, inni uczestnicy zobowiązani są do opuszczenia sali rozpraw jak ma to miejsce w razie przesłuchania świadków. Przepis art. 264 kpc w związku z art. 304 zdanie trzecie kpc nie ma zastosowania w razie przesłuchania stron, gdyż prowadziłoby to do naruszenia prawa do obrony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjmując niesporne okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego uznając, że strony tj. płatnika oraz zainteresowanego łączyła umowa o dzieło. Sąd I instancji prawidłowo wywiódł taki wniosek dokonując trafnej interpretacji art. 627 k.c. oraz przepisów dotyczących umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług.

Rozważając zarzuty apelacji, Sąd Apelacyjny miał na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zasada swobody umów nie oznacza jednak dowolności w kreowaniu stosunków prawnych bowiem przywołany powyżej artykuł wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego. O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, określenie stron w umowie czy nawet zamiar stron w tym zakresie.

Za Sądem I instancji wskazać należy, iż przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło jest określenie więc dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. Stosunek prawny umowy o dzieło dochodzi do skutku w wypadku złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Do skutecznego zawarcia umowy o dzieło nie jest zatem wymagane zawarcie jej w formie pisemnej, może zatem przybrać postać czynności konsensualnych, bądź mieć formę ustną. Natomiast w przypadku umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), z których należy wyprowadzić wniosek, iż przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). W wypadku tej umowy rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako obowiązek osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Umowę zlecenia zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (tak G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006 rok). Jednocześnie zauważyć należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku z 25 stycznia 2002 r. (sygn. akt II UKN 769/00, LEX nr 560567) stwierdził, że dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego (czy doszło do nawiązania stosunku pracy, innego stosunku prawnego (cywilnoprawnego), czy też w ogóle nie doszło do ważnego złożenia oświadczenia woli z powodu jego pozorności) decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy J. B. realizował obowiązki na rzecz przedsiębiorstwa (...) M. K. według zasad umowy o dzieło, wskazanych w art. 627 k.c. i następnych, czy też zgodnie z

warunkami umowy o świadczenie usług, w myśl art. 750 k.c. ustalenie to wpływało na ocenę, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji prawidłowo określił tytuł ubezpieczenia zainteresowanego.

Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zatem także do umowy o dzieło (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wobec zleceniobiorców obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2).

Umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627 - 646 k.c.). Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na essentialia negotii umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także - z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. - wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękojmi za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Takie stanowisko zajmuje także doktryna (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego.

Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło - na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła (W. C., *Zobowiązania*, 2007, s. 464). Przyjmujący zamówienie ma jednak obowiązek osobistego kierowania osobami, którymi zgodnie z art. 474 k.c. przy wykonywaniu dzieła się posługuje i za które odpowiada (A. Brzozowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2004, s. 336).

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Choć sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Przyjmujący zlecenie zobowiązuje się zatem do należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie - jak przy umowie o dzieło - do osiągnięcia umówionego rezultatu.

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które mogą, ale nie muszą, zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r., III AUa 888/12, LEX nr 1271905.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania prawa materialnego w postaci art. 353 (1), art. 627 kc, art. 734 kc w zw. z art. 65 § 2 kc oraz w zw. z art. 6 pkt 4, art.

12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t. j. Dz. U. z 2015 r. poz.121 z późn. zm., dalej zwana: ustawa o sus) jest niezasadny. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że umowa którą zainteresowany realizował na rzecz (...) była umową o dzieło. Z faktycznych ustaleń wynika, że umowa, obejmowała krótki czas i wyznaczała zakres czynności, których wykonanie doprowadziło do rezultatu w postaci wykonania konkretnie określonych prac. Strony w umowach precyzyjnie określiły dzieło jakie zainteresowany miał wykonać oraz wysokość wynagrodzenia, co pozwala na indywidualizację dzieła i ustalenie rezultatu, za który wykonawca dzieła miał otrzymać wynagrodzenie. Prace, które wykonywał J. B., wiązały się z montażem barierek na klatce schodowej zewnętrznej oraz wymianą rury kanalizacyjnej wraz z montażem hydrauliki i były ukierunkowane na osiągnięcie rezultatu. Wykonanie tych dzieł wymagało wiedzy, umiejętności oraz odpowiednich kwalifikacji. Spornej umowie nie brakowało przedmiotowo istotnych, konstrukcyjnych cech umowy o dzieło. Ponadto ubezpieczony był samodzielny w swoich działaniach, czyli pracował własnymi narzędziami oraz korzystał z materiałów zorganizowanych we własnym zakresie. Wynagrodzenie ustalono na podstawie sporządzonego przez ubezpieczonego kosztorysu. J. B. ponosił odpowiedzialność za końcowy rezultat prac, a oceniającym był sam zainteresowany M. K., który przy odbiorze ocenił dzieło pozytywnie, nie doszukując się wad fizycznych czy usterek. Podkreślić należy, że kwestionowana przez organ rentowy umowa była jednorazowa, a jej celem był indywidualnie oznaczony wytwór tj. wykonanie i zamontowanie barierek na klatce schodowej oraz wymiana rury i montaż hydrauliki. Z zeznań M. K. wynika, iż celem zawarcia umowy z J. B. było właśnie osiągnięcie tego rezultatu. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że J. B. nie był zatrudniony do wykonywania prac bezpośrednio związanych z prowadzoną przez M. K. działalnością gospodarczą, w ramach której zajmował się sprzedażą materiałów budowlanych, drewnianych i wyposażenia sanitarnego. Umowa łącząca strony nie miała charakteru zobowiązania trwałego(ciągłego), co wynika nie tylko z ram czasowych wyznaczonych na wykonanie dzieła, ale także z jego właściwości. J. B. wykonywał indywidualnie oznaczone dzieło tj. barierkę, wymianę rury i montaż hydrauliki, a rezultat tych prac został przyjęty przez zamawiającego.

Zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawartą przez strony umowę należy traktować jako umowę o dzieło, a nie jako umowę świadczenia usług jak utrzymuje apelujący organ rentowy.

Reasumując, skoro zawarta umowa nie była sprzeczna z naturą umowy o dzieło, nie zmierzała do obejścia prawa, nie naruszała zasad współzycia społecznego, zatem zasadnie winny zostać odczytane zgodnie z wolą stron i z poszanowaniem zasady swobody zawierania umów i z tych przyczyn apelacja organu rentowego na zasadzie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska SSA Marek Szymanowski